

KURJER LITTEWSKI

w WILNIE Sroda dnia 12 Grudnia. V. S. ROKU 1806

LONDYN d. 14 listopada. W czasie iesien-
nym, gdy nocy są dłuższe, mły grube, burze wiel-
kie floty Angielskie do zamykania portów Francuz-
kich użyte oddalać się zwykły na głębiny, unikając
niebezpiecznego krążenia przy nieprzyjacielskim brze-
gu. Na początku listopada Admiraliowie nasi wytrzy-
mawszy srogą nawalność pod Brestem, do Torbay
schronić się musieli dla naprawy okrętów skołatanych.
Co widząc nieprzyjaciel, miał wysłać z portu tego e-
skadzę na tajemne przedsięwzięcie, o której czynno-
ściach nic dotąd nie donieśli rządowi naszemu wo-
dzowie; spodziewamy się jednak, że Francuzi pospie-
szając na miejsce wyznaczone nie spotkają floty ku-
pieckiej, która pod słabą strażą tak dawno wyszedł-
szy z Jamaiki i wysp Antylskich, już straciła wiele stat-
ków w żegludze przedłużonej, i jeszcze nie zawia-
do portu; zatopione burzą z niej okręta, ładunku mia-
ły blisko 5 t. beczek.

Rok minął od zgonu Nelsona; Angielski naród
coraz bardziej poznał wielkość zwycięstwa, które bo-
hatyr odniósł w Trafalgar. 13 miesięcy od onego cza-
su w porcie Cadix pracując usilnie Hiszpani i Fran-
cuzi, przy wydatku uaywiększym ledwie uzbroić mogli
12 okrętów liniowych. O tém douosi Admiralicji
Lord Collingwood, przydając iż nieprzyjacielska eskadra
dotąd nieczynna wyniszczyć nakoniec zamysła pod żagle;
kilkanaście t. żołnierza lądowego na statki zabrano
z kąd wnosimy, że Król Katolicki postanowił odzy-
skać straconą osadę Buenos Ayres, i postępkami G. Mi-
randa w Ameryce południowej wstrzymać. Wodz
Angielski, cały lud morski na eskadrze pod Cadix bę-
dącej pragnie gorąco, ażeby wyszedł nieprzyjaciel, i
dał im sposobność walczenia dawno pożądaną, nikt u
nas nie wątpi najmniey o zwycięztwie nad zprzymie-
rzeńcami, którzy na przeszłoroczną klęskę pamiętni
być muszą.

Lecz nieprzyjaciel nie wprzód postanowił opu-
ścić Cadix, aż przyłączy się do Admirala Rosilly Sal-
cedo, 10 okrętów liniowych mający w Carthagenie, co
żeby nie nastąpiło, Duckworth wysadziwszy na brzeg
Sycylijski dywizją woysk posiłkowych, stał przed
Carthageną. Gdyby nieprzyjaciel mógł w jedno ze-
brać całą potęgę, liczyłby 22 okręta liniowe, i 22 t.
żołnierza lądowego. Wodzowie nasi chociaż mają po-
tęgę zdolną pokonać zprzymierzeńców rozdzielonych,
prósili rządu o przysłanie posiłków, ażeby nawet w
przypadku połączenia się z eskadr przeciwnych, pe-
wnemi zwycięztwa być mogli.

O wyprawie G. Miranda rozdwojone są zda-
nia. Jedni u nas rozumieją, że W. Brytannia nie my-
śli przykładać się do niej, zatem wodz śmiały upad-
nie przywalony wielkością przedsięwzięcia. Drudzy
mówią, że chociaż rząd nasz nie oświadczył gło-
sno, trudno w tém dziele nie widzieć danej od niego

pomocy Generałowi Columbii. Przyjęcie statków Mi-
randa w portach Antylskich, gdy po nieskuteczném
przedsięwzięciu z Carracas pierzchał długie ich prze-
bywanie w Trinitadzie, gdy powtórny wyprawę za-
czywał, dopuszczony iawnie zaciąg rozmaitego ludu
dostarczenie wszelkich potrzeb, straż przydana gdy
miał do lądu Amerykańskiego powracać, naostatek
wysłanie okrętów zbroynych w te strony przez Ad-
mirala Cochrane, znać daia; że Anglicy obojętném
okiem poglądać nie będą na upadek Hiszpańskiej po-
tęgi sobie nieprzyjazney w nowym świecie.

Inne jest pytanie o łatwości tego przedsięwzięcia,
podobnych przeszkodach do niego, słowem podobień-
stwie lub niepodobienstwie wykonania zamiarów Mi-
randa. Wielkość dzieła rycerzów odstraszać nie zwy-
kła; trudności zapalają ich umysł, do których złama-
nia przywiązanie się chwala. Słabą ma potęgę wodz
zamyslaący dać nową postać tej części świata. Hisz-
pańska nie jest nayogromniejszą. Król Katolicki w
Peru, Chili, Plata, Terra Firma, Mexico, słowem po
wszystkich dzierżawach tak rozległych Ameryki po-
łudniowej i północnej, nie utrzymywał nigdy nad
60 t. ludu zbroynego. Gdyby Wice Królowie mogli
całą siłę wraz na początku zgromadzić, pewne zba-
wienie osad; chociaż ten żołnierz ledwie jest wart
nosić to imię iak niedawno Anglicy doświadczyli
w Buenos Ayres.

Lecz to niepodobno; rzecz pójdzie w prze-
włók zapewne; tymczasem Miranda przebiegając nad-
morskie prowincye zgromadzi strońników, opanuje
porty, lud uzbroi, otrzyma posiłki. Słowem zgadza-
ją się na to Anglicy, że gdy rząd nasz zechce we-
sprzeć przedsięwzięcie strata całej Ameryki dla Hisz-
panów nieuchronna jest i bliska. Co gdy si stanie,
wtenczas pozna nieprzyjaciel, iak bardzo zbłądził, że
od czasów Filippa 2, po zniszczeniu przez Elżbietę
Królową floty jego niezwycięzonej, przez 2 z górą
wieki zdawał się zapominać prawie o potrzebie utrzy-
mywania sił ogromnych na morzu, tak iż częstokroć
obcych statków używać musiała Hiszpania na opatrze-
nie Ameryki w potrzebne produkty; wtenczas handlu-
jącym narodom, Angielskiemu naybardziej, otworzy
się pole do spekulacyi zyskowych, rozkrzewienia że-
glugi i przemysłu.

O wyprawach do lądu Europejskiego dawniey
nmyślonych i zgotowanych mówić przestano; dziś całą
troskliwość Admiralicji zdaie się obracać ku nieprzy-
jacielskim osadom, G. Crawford dla wiatrów prze-
ciwnych nie wyszedł jeszcze z Plymouth z 5 t. żoł-
nierza i 4 okrętami liniowemi; równą tej potęgę
Admiral Murray z Portsmouth wyprowadzi; obydwaj
przeznaczeni do Buenos Ayres i Indji zachodniej,
Hiszpani wiadomość odebrali, że Popham z eskadrą
stanowszy pod Montevideo miastem położoném nad
rzeką Plata, do poddania się wezwał słabą załogę.

Admirał Purwis ma zastąpić miejsce Sidneia Smith przy brzegach Neapolu i Sycylii; G. Gray miejsce G. Baird w Przygórku dobrej nadziei. Duckworth donosi, że do Carthageny wkrótce spodziewane jest przybycie nowej eskadry, którą Francuzi w Toulonie uzbroili; Fręgata Angielska Anson od 44 armat miała krwawą sprawę z okrętem Admirała Willanmetz Fondroyant od 84 armat; miejsce i skutek dzieła tego nie wiadome.

HAMBURG d. 22 listopada. Dotąd miasto nasze, chociaż wielorakich doznawało w handlu przeszkod, mianowicie zamknięciem Elby, iednak w pokoiu kwitnęło. Płaciliśmy nieraz kontrybucye, do wojny nie należąc bynajmniej; ale ten ucisk znosili obywatele poświęcając część dostatków przez iedki nabytych pracowicie, dla ocalenia drugiej. Dziś zadano miastu cios straszliwy; szkodę ponieśliśmy nie nadgródną nigdy. Francuzkie woyska z Lubeck przysłane wkroczyły do murów naszych; nie czyniliśmy oporu żadnego. Natychmiast kazano zwołać na radę Senat, któremu poseł Napoleona Bourienne podał następujące oświadczenie. Anglikom zelżywe, narodom handlującym i obojętnym krzywdzące Hamburg niszczące.

Gdy Brytania W. iego są wyrazy, nie uznaje prawa przyiętego i zachowanego przez wszystkie narody oświicone, względem wolnego handlu i żeglugi po wszystkich morzach; gdy woennym i korsarskim okrętom swoim dozwala i każe brać w niewolę ludzi nie będących w służbie woyskowej; konfiskuje własność osob spokojnych i prywatnych znalezionej na iakichkolwiek bądź statkach; zamyka miejsca, które tej ustawie p dlegać nie powinny, iakie są porty handlowe, odnogi nadbrzeża rzek uście; rząd Francuzki chcąc nieprzyiaciela skłonić do przyięcia praw i zwyczajów innym narodom powszechnych, widzi z swojej strony konieczną potrzebę nżycia przeciw Anglikom środków iakie sami dla siebie przepisali w swoich ustawach morskich, rozciągając one do wysp i osad Angielskich p ddanych Jerzego 3, do wszelkiedy onych własności, która się znaleźć może w kraiach, miastach, i portach lądowych orężem Francuzkich iuż zaiętych, lub które będą ieszcze zaięte; naostatek do okrętów, towarów, i produktów z Anglii osad iey zamorskich przychodzących, albotież które z portów lądowych do Anglii mogą być odtąd wysyłane.

Oświadcza przeto rząd Francuzki, że wszystkie wyspy Brytannii W. są zamknięte, z poddaniami iey, okrętami, własnością publiczną i prywatną, statkami do Anglii przeznaczonemi, lub z iey portów idącemi postąpią prawem wetowem Francuzi, iak dotąd nieprzyiaciel zwykł czynić. Do tego kroku rząd Francuzki iest zagniony nie tylko przez wzgląd na dobro własnego poddaństwa, ale też z chęci odwrócenia klęsk lądowi Europejskiemu groźnych ponieważ nieprzyiaciel iawnie targa związki między narodami, na zniszczeniu ich handlu i przemysłu zamyślając podnieść budowlę swojej wielkości; zatem ktokolwiek z Anglią lub towarem Angielskim handluie, przykłada się do uskutecznienia zamiarów szkodliwych powszechności, i staje się spółnikiem nieprzyiaciela naszych.

Gdy zaś mianowicie to czyni wielką część obywatelów Hamburgskich, otwarcie sprzyiając Anglikom, rząd Francuzki musiał to miasto żołnierzem własnym osadzić, i nakazać wykonanie tu wyrażonych przepi-

sów. 1. Wszelkie towary Angielskie znajdujące się w Hamburgu, porcie, i okolicach iego, do kogo olwiek dziś należą, konfiskowane zostaną. 2. Anglicy lub ich poddani w tychże miejscach będący pódą w niewolę woenną. 3. Rnchomy i nieruchomy majątek ich przeznaczają się na konfiskatę. 4. Zaden okręt Angielski lub obojętny z portów Angielskich idący, do Hamburgskiego przyięty być nie może. 5. Statek za świadectwemzmyślonym chcący płynąć do portów nieprzyiacielskich idzie na konfiskatę. 6. Gońce i poczty Angielskie do Hamburga i okolic przyjmowane nie będą.

Podobne oświadczenia Agenci Francuzcy podali Senatorom Lubeckim i Bremeńskim. Pierwsze z tych miast deputacją wysłało do Napoleona. Wyobrazić łatwo w iak głębokim smutku pogrążeni i steśniny, żadney nadziei nie mając polepszenia losu naszego. Wiadomo, że w Lipsku i Stettinie iuż skonfiskowane są bogate składy Angielskich towarów; równego losu w tych d. doznają bogatsze w Hamburgu Lubeck Bremen, iakoteż okręta w portach stojące. Bourienne podając Senatowi naszemu oświadczenie wyżej położone, podał razem następującą ustawę pana swojego podpisaną w Berlinie d. 21 listopada, która ponieważ w sobie zawiera szczegóły nie objęte notą Posła, osnowę iey kładniemy.

Zważając, iż Anglia nie uznaje prawa innym narodom powszechnego; że nie tylko lud z woennych okrętów, ale też kupieckich, nawet kommissantów i kupców dla własnego interessu żeglujących bierze w niewolę; że za prawną ma zdobycz własność odiętą kupcom obojętnym, którey na nieprzyiacielu tylko szukać trzeba; że porty, odnogi, rzek uścia bezbronne zamknięciem ogłasza, coby czynić należało według zwyczaju i prawa, względem samych tylko miast utwierdzonych, gdzie bez niebezpieczeństwa żeglarz nie może wstępować; że porty obojętne, które zbroynych statków nia mają, rozległe brzegi, całe nawet kraie zamykać każe których nayogromniejszą nawet siłą opasać nie zdola; że to czyni iedynie dla zerwania kupieckich związków między narodami lądowej Europy, i wzniesienia handlu swojego na ruinach cudzego przemysłu; że prawo przyrodzone dozwala, każe naknieć użyć oręża na pokonanie nieprzyiaciela, którego ci przeciw nam używają, że sprawiedliwość i ludzkość między narodami oświeconymi w zupełney równości praw i swobod kwitnąć powinna.

Dla tych przyczyn rząd Francuzki nieodmieinnie postanowił użyć przeciw Anglikom zwyczajów i ustaw, iakie sami przeciwko nam wynalazłszy naypi rwey, położyli zasadą praw morskich narodu swego. Niżej wyliczone przepisy mają być uważane kardynalnemi dla państwa Francuzkiego i nayściśley zostaną wykonane, dopóki Anglicy nie uznają że woienne prawo zupełnie równe iest na lądzie i morzu, że zdobyczy nie godzi się czynić na majątku prywatnym; że osoby oręża nie noszące do wojny nie wchodzą, i ienicami być nie mogą że naostatek te tylko miejsca i porty godzi się ogłaszać zamknięciem, które są uzbroione.

Zatem następują uchwały. 1. Wyspy Brytannii W. ogłaszają się zamknięciem. 2. Wszelki handel i komunikacja między niemi i krajami lądowej Europy, które są zaięte, albotież być mogą orężem Francuzkim, zakazana. 3. Listy do Anglii lub do Anglika krai wym ięzykiem pisane odsyłane być nie mogą, lecz będą zabrane. 4. Poddany Angielski wszelkiego

stanu znajdujący się w krajach przez Francuzów lub zprzymierzeńców zajętych będzie uważany za ienca wojennego. 5. Wszelkie sklady, magazyny, towary, wszelka własność Anglików będzie zabrana pod imieniem prawnej zdobyczy. 6. Handel Angielskimi towarami zupełnie zakazany; towary własne Angielskie, lub które z iey rękodziel i osad pochodzą, na konfiskatę przeznaczone. 7. Płowa konfiskowanych towarów i własności Angielskiej oddaje się w nagrodę kupcom, którzy okręta swoje utracili zabrane od nieprzyjaciela. 8. Żaden statek idący z portów Brytanii W. lub iey osad, po ogłoszeniu tej ustawy, nie może być przyjęty w krajach orężem Francuzkim zajętych. 9. Okręt z Anglii lub iey osad idący, który fałszywe świadectwa ukaż, będzie zabrany, i na wzor Angielskiej własności z ładunkiem konfiskowany. 10. Morskie Trybunały w Paryżu i Mediolanie postanowione rozstrzygać mają spory zachodzące względem wykonania tego wyroku we Francyi, we Włoszech i krajach orężem Francuzkim zajętych. 11. Tenże wyrok ma być komunikowany rządowi Hiszpańskiemu, Neapolitańskiemu, Hollenderskiemu, Etruskiemu, i drugim Francyi zprzymierzeńcom, których poddaństwo krzywdę cierpieć mogło od nieprzyjaciela. 12. Wykonanie ustaw nowych zlecone Ministrom zagranicznych interesów, wojennemu, morskemu, skarbowemu, policji, i Poczty Dyrektorom.

PARYZ d. 15 listopada. Dotychczas posyłałmy wojsko do Niemiec; od kilku d. zaczęto wysyłać regularnego żołnierza i młodź nowozacieczną do portów i brzegów Oceanu; chociaż albowiem dziś od napści nieprzyjacielskiej zdają się bezpieczne, wiadomo jest, że nawałności ustana, a floty Angielskie tak dawno uzbroione, wojska przygotowane w ogromnej liczbie, mogą wkrótce pomyśleć o wyprawie. Wydane rozkazy od rządu naszego znaczą, że lęka się nieprzyjacielskiej napści w tych stronach. Roku przeszłego po odciągnięciu armii do Niemiec, uzbroiliśmy gwardye narodowe tylko w departamentach północnych i wschodnich; dziś przyszło z Berlina zalecenie od Napoleona, żeby Senator G. Cancellaux też gwardye zwoływał i ćwiczył w departamencie Sequany; Senator zaś G. Lamartilliere w departamencie Gironde; ten mieć będzie najwyższą komendę uzbrojonego ludu nad brzegiem Oceanu; główną kwaterę obrał w Bordeaux; Senator G. Gouvion wezwany do Berlina.

Dom Autryacki traktatem Presburskim ustąpił prowincje Włoskie Napoleonowi; ten obowiązek przyjął zapłacenia długów publicznych zgaszonej RP. mianowicie zwrócenia kapitałów należnych z banku Weneckiego. D. 11 wyszło u nas ostrzeżenie, ażeby wszyscy, którzy dawniej mieli pieniądze na tym banku złożone przed końcem roku 1806 stawali z dowodami iasnymi o swojej należności; czas wypłacenia długów niewiadomy. W stolicy Wenecyi znajdowało się wiele szpitalow i pobożnych funduszów bogato nadanych, wszystkie teraz pod administracją iedyną zabrać kazano dla dozoru pilniejszego nad niemi.

CASSEL d. 11 listopada. Wraz po oddaleniu się Elektora naszego do państw Duńskich mówiono że król Haski ma przystąpić do związku Reńskiego, dając 12 t. żołnierza na spólną potrzebę, i placąc Francuzom za pr tensye 16 milli onów franków. Lecz ta wiadomość jest wątpliwa, po ogłoszonej zwłaszcza nocy, którą poseł Genest imieniem Napoleona po-

dał rządowi naszemu. Wie Francya, słowa są iego iż Hassya przystąpiła do związku Pruskiego; na ten koniec Elektor przywołać kazał do chorągwi żołnierzy urł powanych, konie potrzebne rozdać półkom konym i artylleryi swojej, twierdze kraiove opatrzyć bronią, amunicją, żywnością, garnizonem. Już zaś rząd Francuzki wcześniej oświadczył, że przygotowania wojenne poczyta ze wypowiedzianą przyjaźń.

Zamiast odpowiedzi przywołano z Paryża Elektorskiego posła, Prussakom wolne danie przejscie. Wprawdzie żołnierz Fryderyka 3 wkrótce ustąpił z Hassyi, nie żeby Elektor wybrał obojętność, lecz że Pruscy wodzowie odstępując pierwszego projektu założenia wojennego teatru nad brzegami Renu i Menu, postanowili całą potęgę do Saxonii zgromadzić. Po wiadomych korzyściach, które nad niemi odniesiono byłoby nierostropnością z Francuzkiej strony wojsko Haskie pod bronią w tyle zostawiać; zatem Napoleon umyślił kraj osadzić półki rozwiązać, broń, działa, amunicją zabrać. W mocy jest Elektora sprzeciwić się tym zamiarom ręką zbroyną.

Nie chciał wystawiać kraju swojego na niebezpieczeństwo i zniszczenie panujący, przeto oddalić się wolał za granicę; tu zaś Francuzi wkracząc, do skutku przywiedli wszystko, co Genest zapowiedział; z arsenałów naszych wyprowadzono wszystko do Moguncyi, zburzono twierdze, wojsko rozbroione. Dziś G. La Range względem niy mając iż wielu żołnierzy zostało bez żadnego sposobu do życia, umyślił zaciągnąć regiment z 3 batalionów złożony, na żołd Francuzki; ktokolwiek z Hassów ma ochotę w nim służyć, po oświadczeniu w Cassel uczynionem, pójdzie do Haguenau w Aisacyi, gdzie wybrani Officyerowie półk dopełnią. Wyższym Officyerom wojsk Elektorskich kazano udać się do Moguncyi, niewiadomo dla czego. W stolicy naszej stoi teraz półk Włoski załogą Francuzkie do Hannoveru poszły. Dotąd w krajowym rządzie odmian żadnych nie uczyniono; przez powiaty południowe ciągnąc nie przestał lud nowozacieczny do armii Napoleona.

HANNOVER d. 12 listopada. Wczora iasto i twierdza Hameln przez G. Savary do poddania się wezwane bramy nieprzyjaciolom otworzyły. Nie wiadome są pobudki, które tu kommanderującego skłoniły do niezwyčajnej powolności; potępią ją opinia powszechna, usprawiedliwić musi ten postępek przed sądem wojskowym. Załoga w której głów g t. liczone, idzie w niewolę, starszyznie szpadę i własność zostawiono; broń, magazyny, konie kassy wydane Francuzom. Między tym żołnierzem znajdowały się 4 t. z dywizyi G. Lecocq zostawionych, resztę wódz wprowadził do wschodnich prowincyi. Komunikacją mamy dziś otwartą między miastem naszym i Hameln. W Elektoracie Hannovera została jeszcze przy Prussakach twierdza Nienburg, dość obronna chociaż od poddanej mnieysza, która długi odpor czynić może, jeśli Kommandant zechce dopełnić powinność stanu rycerskiego; ma w załodze 4200 żołnierza, i wielkie magazyny.

Opactwa Westfalskie Essen, Elten, Werden, o które rzecz była w manifestie Pruskim d. 9 października, zajęte są powtórnie na rzecz Murata w Cliwii panującego. Do miasta Bremen wkroczyła dywizya wojsk Francuzkich. Na Xięstwo Brunświckie narzucano kontrybucją 5 millionów i pół franków wynoszącą; obywatelom kazano, ażeby nadto konie dostar-

czyli dla 2 regimentów. Przez miasto nasze przechodzić mają wkrótce wojska Bataws o Francuzkie kommandy Ludwika Buonaparte i G. Michaud, których liczba wynosić ma 90 t. te zastąpić mają mieysce dywizyi należących do armii wielką nazwaney, którym kazano pośpieszać do brzegów Odry i Wisły.

HAGA d. 17 listopada. Ludwik Buonaparte od armii północną zwaney wkrótce tu jest spodziewany: mając sam zagaic posiedzenie stanów krajowych Podobno będą ogłoszone urządzenia nowe względem podatków, iakie odtąd składać mamy i politycznego znaczenia narodn Batawów. Ten który był u nas Ministrem wojennym Pymann, wyjeżdża na poselstwo do Lisbońskiego dworu: poprzednik Grasveld udał się do Batawii mając tam zostać General Gubernatorem osad wschodnich.

BAREUTH d. 19 listopada. Wałeczny komendant małego zamku Plassenburg u swoich i nieprzyjaciół ziednał najwyższy szacunek, odpor dając zacięty i długi. Francuzi nie mając zadość własnego żołnierza, Bawarczyków dywizyą sprowadzili do obozu; dla pomocy w oblężeniu. Ten chwalebny przyład, zawstydzający komendantów Magdeburga, Spandau, Stettinu Custrinu, twierdz na wojnie 7 letniej nie wziętych, będzie zapewne lepiej naśladowany przez komendantów twierdz Szląskich i bliższych Wisły, z opóźnieniem pośpiechu nieprzyjacielskiego.

WIEN d. 6 grudnia. Gazeta dworska o dalszych czynnościach wojny Prusko Francuzkiej nie prawie nowego nie doniosła, G. Klein zganiony za dozwolone przeyscie dywizyom nieprzyjacielskim, teraz odebrał pochwałę. Do oblężenia Magdeburga czyniono gotowość w Dreźnie i Wittenbergu; Elba okryta była statkami uieść mającemi artylleryą i amunicyę, gdy wiadomość przyszła o kapitulacyi; którey warunki w liczbie 18 nic w sobie nie zawierają osobliwego. Wyznają Francuzi, że miasto Lubeck nadzwyczajnie ucierpiało w szturmie GL. Blucher podpisując kapitulacyą, zawarł w niej wszystkie korpusy, które przed d. 7 listopada odłączyły się od głównego; 1500 ludzi schroniło się za rzekę Peene w Pomeranii; wydali wszystkich Szwedzi z całym obozem. Magdeburg długo być mógł broniony, lecz gdy rzucone od nieprzyjaciół bomby i granaty, kilka domów zapaliły, powstał krzyk i narzekanie obywatelów; ktorymi G. Kleist zniewolony został do podpisania ugody, garnizon ie o składał się z ludu pozostałego od 70 batalionów.

W Berlinie zamiast 600, 1200 gwardyi narodowej mieszkańcom uzbroić kazano dla utrzymania porządku domowego; nikt tu służyć nie może prócz obywatelów osiadłych, majątniejszych, dobrze znanych, ktorých obchodzi najbardziej powinno zachowanie spokojności. G. Batawski H. Idring został Gubernatorem w Paderborn, Mark, Dortmund, Daendels w Osnabruck, i oison w Munster, Lingen, Teklenburg, Ravensberg. Na prowincyie Pruskie i z Fryderykiem 3 zprzymierzone, orężem Francuzkim zajęte, narzucił nieprzyjaciół kontrybucyą 150 millionów franków.

MALMOE d. 17 listopada Król nasz Gustaw Adolf podziśdzień bawi w tém mieście; niewiadomo kiedy oddali się do Stockholmu albo Stralsundu. Wczoraz z Ystedt gońcem doniesiono że małżonka X. Brunswickiego Oels dotąd mieszkająca w Pomeranii

Szwedzkiej, usłyszawszy o zaszłej kapitulacyi pod Lubeck, z synami przybyła do pomienionego portu. G. Adutant Moerner doniosł Królowi, że część grenadyerów pod kommandą iego będących, w Lawenburgu, w Travemunde d. 6 poszła w niewolę Francuzką. Położenie wałecznego żołnierza było tak niewygodne, iż nawet bronić się długo nie mógł, przymuszony walczyć razem z nieprzyjacielem i nawałnością. W tej rozprawie Szwedów poległo 22, raniomych jest 33; reszta korpusu weszła do Holsztynu.

FRANKFORT d. 18 listopada, Przez miasto nasze ciągną ieszcze wojska Francuzkie i zprzymierzone Niemieckie do obozów Napoleona, lecz w małej liczbie; słyhać że przed końcem miesiąca przechodzić mają 30 t, rozmaitego ludu. Dziś widzieliśmy 400 młodzieńców wybranych ze szkół rycerskich w Paryżu, ktorzy zakończywszy nauki w randze Oficjerskiej umieszczeni być mają po regimentach. Miasto Moguncyą na lewym brzegu Renu nadzwyczajnie zmocnić kazano; przydane d. dawnych teraz 3 nowe bastiony taką daly twierdzom rozległość, że do ścisłego zewsząd opasania onych, trzeba 100 t. ludu. Kray Wurttembergski nowym sposobem został podzielony na małe powiaty, w ktorých nowe utworzono iurydykcyę, sądy, miary i wagi.

S. PETERSBURG VS. d. 4 grudnia. Płku Rewelskiego muszkietyerów Szef Półkownik X. Urakow umieszczony w armii. Węgierskiej służby Porucznik Rawicz przyięty do Rossyiskiej z równą rangą w Derpskim półku dragonii. Byłych woysk Polskich Kapitan Telszewski przyjmnie się do Rossyiskiej służby Porucznikiem 7 półku strzelców Porucznik Azarycz został stabs Kapitanem, Chorążowie Dombrowski, Sobolewski, Porucznikami. Wyznaczeni komendantami półków; Parnawskiego muszkietyerów Półkownik Kern, Permskiego muszkietyerów Półpółkownik Miedosytow, Kurskiego muszkietyerów Podpółkownik Seliwestrow, Ryskiego garnizonowego Major Pomerancow. Nadworny Konsyliarz Wałuiw powracając do służby woyskowej, został Adiutantem Generała Feld Marszałka Grafia Kamińskiego. Półkownik Putimcow uwalnia się od 30 letniej służby z mundurem i pensyą półowy gaży. Oświadczone ukontentowanie Szefowi 4 półku morskiego GM. Gworow za szykowność onego, według świadectwa Admirala Margrabiego De Traversé. Otrzymali stopień aktualnych stanu konsyliarzów: Prezydent Witebskiego sądu głównego Zaranek, Prokurator Synodalny Jakowlew, z etatu nadwornego Bortniański, Juriskonsult Sokołow, lekarz Waleryan, Dyrektor szkół Chomutow, Ober Sekretarz Synodu Sawicki, należący do departamentu Kamer Collegii Ewreinow i Fettistow.

Minister sprawiedliwości X. Popuchin donosi Mińskiej Gubernii Szlachcicowi Franciszkowi Daszkiewiczowi skarżącemu się na brata swego Ludwika o poczynione krzywdy i zaięcie majątku sobie nie należnego, który został po śmierci ich oycy: jeżeli ma pretensyą, skargę podawać powinien porządkiem w prawie przepisany.

Krzyżewiczowi proszącemu, ażeby on sam i familia ie o utwierdzeni zostali przy szlacheckiem dostoieństwie; prozba nie przyięta, ponieważ dowody na szlachecką dostoynność familii Krzyżewiczów złożone w Heroldyi, już przeyrzane, znalazły się niedostatecznymi.